

**Diana KRASOWSKA**

Uniwersytet w Białymstoku

diana.krasowska@interia.pl

<http://orcid.org/0000-0002-4413-4954>

## **EKSPRESYWNE NAZWY OSÓB W JĘZYKU LICEALISTÓW I STUDENTÓW BIAŁOSTOCKICH**

Język podlega ciągłym zmianom, nieustannie ewoluuje, przeobraża się, co jest szczególnie widoczne w jego warstwie leksykalnej. Pojawiają się nowe wyrazy, których źródłem nierzadko są języki obce, a jednostki leksykalne używane w polszczyźnie od wieków z czasem ulegają redukcji lub zmieniają swoje pierwotne znaczenie i zaczynają funkcjonować w zupełnie nowym. Bardzo dynamiczny rozwój warstwy leksykalnej języka można zauważyć u ludzi młodych, którzy posiadają kreatywne zdolności do wyrażania swoich emocji. W niniejszym artykule podejmę próbę pokazania bogactwa ekspresywnych nazw osób, którymi posługują się licealiści i studenci białostoccy. Zwrócę szczególną uwagę na te leksemy w ich języku, które nie zostały zanotowane we współczesnych słownikach polszczyzny ogólnej.

Nie można mówić o sposobach wyrażania emocji bez charakterystyki takiej kategorii, jaką jest ekspresywność. Stanisław Grabias wyróżnił: ekspresję, czyli proces, który ujawnia osobowość nadawcy w wypowiedzi, ekspresywność – cechę znaku, która jest wynikiem procesu<sup>1</sup> oraz emocjonalność, która: „stanowi uczuciowy stosunek nadawcy do rzeczywistości ekstralingwistycznej, wyrażony za pomocą środków językowych”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> S. Grabias, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin 1981, s. 22.

<sup>2</sup> A. Rejter, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice 2006, s. 58.

Wyrażanie emocji, które są „jednym z regulatorów ludzkiego działania”<sup>3</sup>, tylko w małym stopniu dokonuje się za pomocą języka naturalnego. Manifestować uczucia można także – jak podaje Krystyna Wojtczuk – parajęzykowo oraz pozajęzykowo. Badaczka w pierwszej grupie umieszcza, np. mruczenie, szeptanie, krzyk, jęczenie, chrząkanie, ziewanie, śmiecie się czy płacz, w drugiej natomiast: gesty, mimikę, kod proksemiczny i chroniczny<sup>4</sup>.

W niniejszym artykule zajmę się jedynie werbalnym sposobem wyrażania emocji. Ekspresywizmy leksykalne można podzielić, uwzględniając przyczyny ich ekspresywności, na: implicytne (zależne od kontekstu wypowiedzi, np. *guzdrac* czy *oferma*) oraz eksplicytne. W drugiej kategorii można wyróżnić: 1. motywowane formalnie, czyli poprzez nacechowane morfemy lub fonemy (np. *łysol* czy *ptaszuś*) oraz 2. motywowane znaczeniowo: a) poprzez zmiany znaczenia leksykalnego (np. *baran* ‘głupiec’) i b) procesami skojarzenia bądź aluzjami (np. *dręcznik* ‘podręcznik’: *dręczyć*)<sup>5</sup>. Zatem do pokazywania stosunku emocjonalnego przez nadawcę względem danego zjawiska czy przedmiotu służą, m.in. nacechowanie emocjonalnie formanty słowotwórcze (zdrobnienia, zgrubienia, spieszczenia, neologizmy), neosemantyzmy, w tym metafory językowe czy wulgaryzmy.

Ekspresywność jest jedną z głównych właściwości odmiany potocznej języka, którą Jerzy Bartmiński charakteryzuje jako: „przede wszystkim pierwszy w kolejności przyswajania wariant języka, ten, którego uczy się jako dzieci i który potem długo jeszcze wystarcza nam do porozumiewania się w codziennych sytuacjach życiowych”<sup>6</sup>. Ta odmiana polszczyzny jest uważana za bazową dla innych stylów językowych, dodatkowo posługuje się nią największa liczba użytkowników w rozmaitych sytuacjach komunikacyjnych<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> S. Grabias, *O ekspresywności języka...*, dz. cyt., s. 23.

<sup>4</sup> K. Wojtczuk, *O emocjach bez emocji, czyli polskich badaniach lingwistycznych nad emocjami w dziesięcioleciu 1997–2007. Stan, tendencje, perspektywy*, [w:] *Rejestr emocjonalny języka*, pod red. K. Wojtczuk i V. Machnickiej, Siedlce 2009, s. 267.

<sup>5</sup> S. Grabias, *O ekspresywności języka...*, dz. cyt., s. 40.

<sup>6</sup> J. Bartmiński, *Styl potoczny*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. tegoż, Lublin 2001, s. 115.

<sup>7</sup> Tamże, s. 116.

Wyodrębnić można – za Bartmińskim – dwa rodzaje stylu potocznego: po pierwsze jest to rejestr neutralny, czyli podstawowy, który stanowi bazę dla wszystkich języków etnicznych. Po drugie wyróżnia się rejestr emocjonalny charakterystyczny dla sytuacji nieoficjalnych, m.in. kontaktów towarzyskich. Inaczej określa się go jako kolokwialny. Obejmuje on to, co rejestr neutralny, ale dodatkowo pokazuje postawę nadawcy. Ponadto Bartmiński stosuje rozróżnienie na rejestr swobodny, czyli taki, który opiera się na obrazowych frazeologizmach oraz utartych połączeniach wyrazowych, a także staranny, inaczej wysoki, charakteryzujący się dużą dbałością o poprawność wypowiedzi<sup>8</sup>. Język licealistów i studentów, którego elementy są przedmiotem niniejszego artykułu, silnie zakorzeniony jest w rejestrze emocjonalnym nieoficjalnej odmiany polszczyzny, czyli w stylu kolokwialnym. Ewa Boniecka podaje, że potoczne słownictwo z rejestru emocjonalnego charakteryzuje m.in.:

(...) obecność dużej liczby ekspresywnych określeń człowieka, zwłaszcza określeń negatywnych. Rejestr emocjonalny cechują też obrazowość i metaforyczność oraz gromadzenie określeń synonimicznych. Te same właściwości można przypisać również gwarze młodzieżowej z jej specyficznym zasobem leksykalnym i frazeologicznym<sup>9</sup>.

Jak pisze Grabias, język młodych ludzi charakteryzuje się m.in. zmiennością, jest ulotny. Niezmienne pozostają jedynie mechanizmy, za pomocą których tworzone są wyrazy. Słowa szybko ulegają zapomnieniu, a miejsce starych wyrazów, które wyszły z użycia, zajmują nowe. Ważną cechą języka młodych ludzi jest w związku z tym nadmiar elementów leksykalnych – neologizmów słowotwórczych oraz neosemantyzmów<sup>10</sup>.

W niniejszym szkicu chciałabym pokazać najczęściej wykorzystywane mechanizmy tworzenia ekspresywizmów przez licealistów i studentów białostockich, a także przedstawić i omówić najciekawsze przykłady współcześnie używanych przez badaną grupę określeń nacechowanych. Kolejno omówię: neologizmy, zapożyczenia oraz stereotypy językowe.

<sup>8</sup> J. Bartmiński, *Styl potoczny*, dz. cyt., s. 120–124.

<sup>9</sup> E. Boniecka, *Gwara młodzieżowa jako odmiana współczesnej polszczyzny – próba charakterystyki*, „Studia Gdańskie”, t. V, Gdańsk 2008, s. 158.

<sup>10</sup> S. Grabias, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, Lublin 2001, s. 239–247.

Z blisko dziewięciuset ekspresywnych określeń człowieka, wyekscerpowanych (metodą ankietową<sup>11</sup>) z wypowiedzi licealistów i studentów białostockich, wybrałam te, które nie zostały uwzględnione we współczesnych źródłach leksykograficznych (*Uniwersalnym słowniku języka polskiego*<sup>12</sup> oraz *Słowniku współczesnego języka polskiego*<sup>13</sup>), tym samym podjęłam próbę pokazania ekspresywizmów używanych przez badaną grupę na tle polszczyzny ogólnej.

## NEOLOGIZMY

Rozważania o wyrazach nacechowanych ekspresywnie chciałabym rozpocząć od jednego z głównych sposobów wzbogacania języka, którym jest tworzenie neologizmów, czyli nowych jednostek leksykalnych<sup>14</sup>. Zadaniem tego środka stylistycznego, oprócz wyrażania emocji i ocenia, może być m.in. nazwanie przedmiotów nowych, które nie mają jeszcze swojej nazwy, uatrakcyjnianie wypowiedzi oraz wzbogacanie zasobu słownictwa. W tym miejscu przyjrzymy się jedynie neologizmom ekspresywnym. Wybrane z języka licealistów i studentów białostockich nowe jednostki leksykalne zostaną podzielone ze względu na kryterium formalne, w którym wyróżniamy: neologizmy słowotwórcze, neologizmy semantyczne, neologizmy frazeologiczne oraz zapożyczenia<sup>15</sup>.

Najliczniejszą grupę wśród omawianych leksemów stanowią neologizmy słowotwórcze, czyli wyrazy utworzone od rodzimej podstawy słowo-

<sup>11</sup> Anonimowe badania ankietowe przeprowadziłam wśród uczniów klas drugich (17 lat) VI Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Zygmunta Augusta w Białymstoku oraz studentów czwartego i piątego roku (22–24 lata) Uniwersytetu w Białymstoku. Każda z grup wypełniła 50 arkuszy ankietowych. Wśród licealistów można wyróżnić klasę europejską oraz politechniczną. Pierwsza grupa – o charakterze humanistycznym – liczyła 21 osób (15 dziewcząt i 6 chłopców), natomiast druga – klasa typowo matematyczna – 29 osób (11 dziewcząt, 18 chłopców). Badana grupa studentów składała się głównie z kobiet (43) i zaledwie z kilku mężczyzn (7). Większość z nich to studenci filologii polskiej oraz kulturoznawstwa. Ankietowani mieli za zadanie odpowiedzieć na sześć grup pytań (jakimi ekspresywnymi określeniami nazywają: 1. członków rodziny, 2. osoby spoza rodziny, 3. kolegów i koleżanki, 4. osoby ze względu na charakter, 5. osoby ze względu na wygląd zewnętrzny oraz 6. osoby ze względu na wykonywany zawód).

<sup>12</sup> *Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN, pod red. S. Dubisza, Warszawa 2004.

<sup>13</sup> *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Kraków 1996.

<sup>14</sup> S. Grabias, *O ekspresywności języka...*, dz. cyt., s. 88.

<sup>15</sup> A. Piotrowicz, M. Witaszek-Samborska, *O innowacjach uzupełniających w polszczyźnie przełomu XX i XXI w.*, „Polonistyka”, Warszawa 2009, nr 9, s. 7.

twórczej. Młodzi ludzie chętnie sięgają po jednostki leksykalne utworzone za pomocą formantów, np. *-e*, np.: *mame, tate* czy *-u*, np.: *dziędu* (od *dziad*; określenie dziadka), *gościu* (od *gość*; określenie chłopaka/dziewczyny oraz najlepszej przyjaciółki/najlepszego przyjaciela), *koksu* (od *koks*; określenie mężczyzny bardzo umięśnionego).

Produktywnym formantem jest także *-ak*, np.: *sadlak* (od *sadło*; określenie osoby otyłej); *stabiak* (od *słaby*; określenie osoby, która źle się uczy), *antyspolecznik* (2) (od *antyspoleczny*; określenie osoby izolującej się od rówieśników) czy *gówniak* (7) (od *gówno*; określenie małego dziecka oraz dziecka, które głośno płacze).

Ostatnie z wymienionych przykładów cieszą się obecnie dużą popularnością wśród młodych, widoczne jest to chociażby w memach internetowych<sup>16</sup>. O ile wiemy, do kogo odnosi się określenie np. *sadlak* czy *stabiak*, o tyle leksem *gówniak* dla wielu użytkowników polszczyzny może być niezrozumiały. *Miejski słownik slangu i mowy potocznej* definiuje *gówniak* jako: „Obrażliwie o dziecku, inaczej bachor, płaczące, naiwne dziecko, gówniarz. Słowo to często spotykane jest na portalu sadistic, wykop. Wydźwięk słowa jest różny, raczej negatywny, prześmiewczy”<sup>17</sup>.

Wartymi uwagi neologizmami słowotwórczymi są także, np.: *ma-miszon* (utworzone na wzór wyrazu *małpizson*; określenie mamy); *rykun* (od *ryczeć*; określenie płaczącego głośno dziecka); *niziołek* (2) (od *niski*; określenie osoby niskiej), *chudaty* (od *chudy*; określenie osoby chudej), *okrągłasek* (od *okrągły*; określenie osoby grubej), *pindrzuś* (od *pindrzyć się*; określenie osoby przesadnie dbającej o wygląd), *wstydzioch* (4) (od *wstydzić się*; określenie osoby nieśmiałej i izolująca się od rówieśników), *nieśmiałek* (od *nieśmiały*; określenie osoby nieśmiałej); *wstydniś* (3) (od *wstydzić się*; określenie osoby nieśmiałej), *łykacz* (od *łykać*; określenie osoby naiwnej), *nikotynowiec* (od *nikotyna*; określenie osoby uzależnionej od papierosów), *wysokalki*: (od *wysoki*; określenie osoby wysokiej), *chudebza* (od *chudy*; określenie osoby chudej), *lanser* (2) (od *lansować*; określenie osoby chwalonej się drogimi gadżetami), *jaracz* (2) (od *jarać*; określenie osoby uzależnionej od papierosów), *drechol* (5) (od *drech*; określenie osoby noszącej dresy), *naumiacz* (od czasownika *naumieć się*; określenie nauczyciela), *pieseł* (od *pies*; określenie policjanta).

<sup>16</sup> Funkcjonująca w Internecie informacja przybierająca formę np. obrazka, zdjęcia czy filmu, która ma na celu wzbudzić emocje u odbiorcy.

<sup>17</sup> <https://www.miejski.pl/slowo-G%C3%B3wniak>, (stan na: 18.11.2017).

Wyrazem podstawowym, do którego chętnie sięgają młodzi ludzie przy tworzeniu określeń nacechowanych, jest *dupa*, przykładem tego jest ekspresywizm *dupera* (3) używany względem atrakcyjnej kobiety i atrakcyjnego mężczyzny. Można zauważyć tę tendencję także przy złożeniach, gdzie pojawiają się takie nazwy jak, np.: *skąpidupa* (3) (od *skąpa* i *dupa*; określenie osoby skąpej) czy *lizodup* (10) (od *lizać* i *dupa*; określenie osoby podlizującej się nauczycielom oraz bardzo posłusznej rodzicom). Innym wartym pokazania neologizmem złożonym jest *murarz-tylnkarz-akrobata*, czyli żartobliwe określenie używane w stosunku do osoby pracującej na budowie.

Kolejną grupę stanowią neosemantyzy. Przykładem wyrazu, który istniał już w języku polskim, ale nadane zostało mu nowe znaczenie jest, np. *ziomek*. Mianem tym młodzi ludzie nazywają najlepszego przyjaciela i najlepszą przyjaciółkę (6) oraz znajomych (17). Pierwotnie *ziomek* to *podn.* 'człowiek pochodzący z tego samego kraju, z tej samej okolicy, miejscowości, co ktoś inny; rzadziej: człowiek tej samej narodowości; współziomek, rodak, krajan' (USJP).

Popularnym neosematyzmem jest także leksem *banan*, który w tym wypadku niewiele ma wspólnego z tropikalną rośliną. Przez badaną grupę określenie to używane jest w stosunku do osoby chwalonej się drogimi gadżetami (9), bogatej (10) oraz wyniosłej. MSSiMP podaje, iż *banan*, to:

Człowiek bogaty, a raczej mający bardzo bogatych rodziców. Bez limitu kasy na melanż. Bananowa młodzież. Najczęściej można spotkać w warszawskich bogatych dzielnicach willowych (Wilanów, Sadyba, Konstancin). Uwierają się ostantacyjnie w markowe ciuchy, koszule Lacoste itp.<sup>18</sup>

Rzadziej używanym neosemantyzy jest np. *druciarz* – określenie to zostało przywołane przy nazywaniu osoby bogatej. Kiedyś *druciarz* to *przestarz. rzem.* 'rzemieślnik wykonujący wyroby z drutu lub handlujący nimi' oraz 'wędrowny majster drutujący rozbite naczynia lub lutujący dziurawe garnki kuchenne' (USJP), a także leksem *cinckciarz*, który używany jest względem osoby chytrej. Początkowo *cinckciarz* był to: *pot. posp.* 'człowiek pokątnie handlujący obcymi walutami; waluciarz' (USJP).

Ciekawy przykład stanowi leksem *orgazm*, który wyjściowo oznacza *fizjol.* 'stan największego podniecenia płciowego, połączony z uczuciem

<sup>18</sup> <https://www.miejski.pl/slowo-Banan>, (stan na: 20.11.2017).

rozkoszy, szczytowy moment stosunku płciowego; szczytowanie' (USJP), natomiast takim określeniem przedstawiciele badanej przeze mnie grupy nazwali atrakcyjną kobietę.

Trzecią grupę neologizmów stanowią neofrazeologizmy, czyli tzn. nowe połączenia wyrazowe. Przykładem tego w języku młodych ludzi jest np.: *tlusta krowa* – o nielubianej koleżance czy nielubianym koledze; *tępa dzida* (2) – o osobie nieinteligentnej oraz złym uczniu; *męska dziwka* – o osobie często zmieniającej partnerów; *bananowe dziecko* (2) – o osobie wyniosłej; *lisek chytrusek* (4) – o sobie chytrej; *leniwa dupa* – o osobie leniwej; *pijacka mordą* (2), *siny nos*, *zachlana mordą* – o osobie uzależnionej od alkoholu; *dobra dupa* (10) – o atrakcyjnej kobiecie i atrakcyjnym mężczyźnie; *proteinowy baton*, *sportowy świr* – o mężczyźnie bardzo umięśnionym; *typowy seba* (2), *człowiek wpierdol*, *rycerz ortalionu* – o osobie noszącej dresy; *dawca wiedzy* – o nauczycielu czy *cnotka niewydymka* (2) – o zakonnicy.

W przypadku neologizmów słowotwórczych na wartość ekspresywną wpływać może już sam wyraz podstawowy, np. utworzony od leksemu *gówno* – *gówniak*, często to jednak użyty formant wzmacnia lub nadaje dodatnie lub ujemne nacechowanie. Bez wątpienia określenia powstałe za pomocą sufiksu *-u*, np. *dziedu*, *koksu* czy *gościu*, są zabarwione pejoratywnie. Wyrazy z przyrostkiem *-ak*, jak np. *stabiak*, *sadlak* czy *antyspolecznik*, mówią o stosunku lekceważącym (wręcz pogardliwym) do danej osoby. Podobną emocjonalność niosą wyrazy z formantem *-uś*, np. *pindrzuś* czy *-ol* (*drechol*). Pojawiają się także leksemy o wartości dodatniej, takie jak: *okrąglasek* czy *wstydniś*. W zebranych materiale dominują jednak neologizmy, których barwa ekspresywna jest raczej ujemna, natomiast liczba przywołanych przez młodych ludzi nowych jednostek leksykalnych może świadczyć o tendencji do nowatorstwa i oryginalności.

## ZAPOŻYCZENIA

Dużą część zasobu leksykalnego polszczyzny stanowią zapożyczenia językowe, czyli „elementy przyjęte z obcego języka”<sup>19</sup>. Ich wprowadza-

<sup>19</sup> Hasło: *Zapożyczenie językowe*, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Wrocław 1999, s. 668.

nie do polszczyzny ma charakter dynamiczny i jest nieuniknione. Proces przejmowania obcych jednostek leksykalnych zachodzi w różnym stopniu we wszystkich językach i epokach. Z jednej strony zapożyczenia postrzegane są jako elementy zaśmiecające język rodzimy, z drugiej natomiast modernizują go i wzbogacają<sup>20</sup>.

Klasyfikacji pożyczek można dokonać ze względu na różne kryteria, jednak najistotniejszym w tej pracy jest ich podział ze względu na kryterium przedmiotu zapożyczenia. Jak podaje Halina Rybicka, można wyróżnić zapożyczenia leksykalne, morfemowe, strukturalne (kalki) oraz semantyczne<sup>21</sup>.

Zapożyczenia leksykalne, czyli wyrazowe polegają na przejściu z języka obcego zarówno formy, jak i znaczenia wyrazu. Dotyczą one w szczególności rzeczowników. W pożyczkach morfemowych wyraz zapożyczony ulega przeważnie przekształceniom formalnym, które prowadzą do dostosowania go do systemu gramatycznego języka przejmującego. Tworzone są one za pomocą polskich końcówek i przyrostków. Zapożyczenia strukturalne, inaczej zwane kalkami lub replikami, to takie, których: „szata graficzna wydaje się nam polska, ale które zostały ukształtowane na wzór wyrazów obcych. W wyrazach lub konstrukcjach wyrazowych znajdujemy odbicie wzorów strukturalnych języka obcego (...)”<sup>22</sup>. Kalki można podzielić na: słowotwórcze (wyrazowe), składniowe (obejmują połączenia wyrazowe) i frazeologiczne. O zapożyczeniach semantycznych mówimy, gdy pod wpływem języków obcych dodawane są nowe znaczenia do leksemów rodzimych<sup>23</sup>.

W niniejszym artykule skupię się wyłącznie na zapożyczeniach nowych, które nie zostały jeszcze do końca przyswojone przez polszczyznę lub sprawiają wrażenie jakby były „żywcem” wyjęte z języka obcego. Zdecydowaną większość stanowią anglicyzmy, czyli wyrazy, zwroty lub konstrukcje składniowe, które zostały przejęte z języka angielskiego lub są na nim wzorowane<sup>24</sup>. Jak zauważył w jednej z rozmów autor Wy-

<sup>20</sup> E. Mańczak-Wohlfeld, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków 1995, s. 14–15.

<sup>21</sup> H. Rybicka, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa 1976, s. 76–105.

<sup>22</sup> Tamże, s. 87.

<sup>23</sup> Tamże, s. 76–105.

<sup>24</sup> E. Sękowska, *Wpływ języka angielskiego na słownictwo polszczyzny ogólnej*, [w:] „Poradnik Językowy”, z. 5, Warszawa 2007, s. 44.



*pasionego słownika najmłodszej polszczyzny* – Bartek Chaciński: „Angielski dominuje, bo w prosty sposób opisuje technologie, nowe produkty, język marketingu, biznesu itd. Zajął większość rozwijających się lub nowych dziedzin życia, przeniknął do kultury i rozrywki”<sup>25</sup>. Oprócz zapożyczeń z języka angielskiego, sporadycznie pojawiają się także pożyczki z innych języków, np. hiszpańskiego, francuskiego czy włoskiego.

W zebranych materiale najliczniejszą grupę stanowią zapożyczenia leksykalne, np.: z *ang. mother* – ‘matka’, z *ang. father* – ‘ojciec’, z *ang. sister* (3) – ‘siostra’, z *ang. best friend* – ‘najlepszy przyjaciel’, z *ang. squad* – ‘oddział, drużyna’, z *ang. playboy* (4) – ‘lekkoduch’, z *ang. shy* – ‘nieśmiały’, z *ang. fighter* – ‘wojownik’, z *ang. scrooge* – ‘skąpiec’, z *ang. rich* – ‘bogaty’, z *ang. funny* (3) – ‘zabawny’; z *ang. loser* – ‘przeegrany’, z *ang. drinker* – ‘pijący, pijak’, z *ang. longer* – ‘długi’, z *ang. handsome* – ‘przystojny’, z *ang. sexy* (2) – ‘seksowny, atrakcyjny’, z *ang. policeman* (2) – ‘policjant’, z *hiszp. amigo* – ‘przyjaciel’, z *fr. vieux* – ‘stary’, z *wł. padre* – ‘ojciec’; z *hiszp. macho* (2) – ‘mężczyzna’.

Występują także zapożyczenia o fonetycznej formule zapisu, tj. m.in.: *fader* (z *ang. father* – ‘ojciec’), *dedi* (z *ang. daddy* – ‘tatuś’), *brader* (z *ang. brother* – ‘brat’), *maj gurl* (z *ang. my girl* – ‘moja dziewczyna’), *dżizas* (z *ang. Jesus* – ‘Jezus’), *bejbi* (z *ang. babe* – ‘kochanie’), *czika* (z *hiszp. la chica* – ‘dziewczyna’).

Spotykane są także zapożyczenia morfemowe, które zostały utworzone przez dodanie sufików, takich jak m.in.: *-ol*, np. *krejzol* od *ang. crazy* – ‘zwariowany’; *-ka*, np. *sisterka* (3) od *ang. sister* – ‘siostra’; *bffka* od *ang. BFF* – ‘Best Friend Forever’; *-y*, np. *kidsy* od *ang. kids* – ‘dzieci’ czy *-unia*, np. *friendsunia* od *ang. friends* – ‘przyjaciele’.

Przykładem kalki wyrazowej, która pojawiła się w języku badanej grupy jest wyraz *nieżyciowiec* utworzony na wzór *ang. nolife*. W odpowiedziach respondentów można odnaleźć hybrydę językową, czyli połączenie części obcej z rodzimą<sup>26</sup>, jest to np. *moje love* (z *ang. love* – ‘miłość’).

Tak liczna obecność leksemów obcych, szczególnie pochodzenia angielskiego, w mowie licealistów i studentów może wskazywać na modę językową. Warto zauważyć, że wiele z zapożyczonych wyrazów to cytaty z języka obcego, które zostały w niezmienionej formie i znaczeniu

<sup>25</sup> <http://www.rp.pl/artukul/64617--Wypasiony----miedzypokoleniowa-kariera.html#ap-2>, (stan na: 18.06.2017).

<sup>26</sup> H. Rybicka, dz. cyt., s. 80.

przeniesione do polszczyzny. Część z tych pożyczek można uznać za zbędne, gdyż posiadają one swoje odpowiedniki w języku rodzimym. Należy jednak pamiętać, że ich obecność w języku respondentów uzasadnia dużą wartość ekspresywną.

## STEREOTYPY JĘZYKOWE

Przyglądając się językowi młodych ludzi, można zauważyć, iż do nazywania osób wykorzystują oni często także utarte, potoczne sformułowania zwane stereotypami. W niniejszym artykule przywołam dwie – według mnie – uzupełniające się definicje stereotypu językowego. Bartmiński rozumie ten termin jako:

Subiektywnie determinowane wyobrażenie przedmiotu, obejmujące zarówno cechy opisowe, jak i wartościujące obraz oraz będące rezultatem interpretacji rzeczywistości w ramach społecznych modeli poznawczych (...) w języku potocznym funkcjonuje jako synonim uprzedzenia i zafałszowanego, negatywnego sądu o ludziach<sup>27</sup>.

Natomiast jedno ze źródeł słownikowych podaje, iż stereotyp jest to „funkcjonujący w świadomości społecznej skrótowy, uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości odnoszący się do osób rzeczy lub fałszywej wiedzy o świecie utrwalony jednak przez tradycję i nie ulegający zmianom (...)”<sup>28</sup>.

Tworzenie stereotypów jest nieodłącznym składnikiem życia w społeczeństwie. Zakres tego zjawisko jest bardzo rozległy. Dotyczy nie tylko samego człowieka, ale także m.in. sytuacji społecznych, rozmaitych zachowań, wytworów rąk ludzkich czy elementów środowiska. W artykule skupię się na stereotypowych wyobrażeniach ludzi. Można tutaj mówić m.in. o stereotypach: narodowych, rasowych, zawodowych czy społecznych<sup>29</sup>.

---

<sup>27</sup> J. Bartmiński, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*, [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*, pod red. tegoż, Wrocław 1998, s. 64.

<sup>28</sup> Hasło: *Stereotyp*, [w:] *Słownik współczesnego języka polskiego*, pod red. B. Dunaja, Warszawa 1996, s. 1062.

<sup>29</sup> J. Bartmiński, J. Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, dz. cyt., s. 371–374.

Obok silnie utrwalonych w języku młodych stereotypów narodowych, takich jak: *żyd* (10) czy *szkot* (2), pojawiają się stereotypy społeczne, takie jak np. *janusz*, który w polszczyźnie funkcjonuje od niedawna. Najogólniej określenie to używane jest przez ankietowanych w celu opisanie osoby zaniedbanej. Natomiast *Słownik języka polskiego PWN* (wersja on-line) podaje, iż *janusz*:

Najczęściej wyobrażany jest jako mężczyzna w średnim wieku, z wąsem, ubranym w biały podkoszulek, czarną, skórzaną kurtkę oraz koniecznie białe skarpetki i sandały, trzymający reklamówkę z dyskontu – jednakże każdy tym Januszem może być; ukazuje małomiasteczkowość, ignorancję oraz święte przekonanie, że «ja wiem lepiej»<sup>30</sup> [...].

Określenie to cieszy się dużym zainteresowaniem w – tworzonym przez jego użytkowników – *Miejskim Słowniku Słangu i Mowy Potocznej*. Znajdujemy w nim aż pięć definicji opisujących *janusza*:

1. „Osoba, która się słabo zna lub wcale się nie zna w danej dziedzinie. np. Janusz Budowania”. 2. „Pejoratywne określenie kibiców, którzy przychodzą na mecz okazjonalnie, oglądający mecz jak przed telewizorem, piknik”; 3. „Osoba w pewnej grze przegładarkowej, robiąca z siebie alfę i omegę, a w rzeczywistości mający problemy z najprostszymi aspektami gry”; 4. „Ktoś kto nie ma o czymś pojęcia” oraz 5. „Typowy, neurodziwy polski mężczyzna, którego znakiem rozpoznawczym są czerwone policzki (znane także jako żelazka). Osobnik może również wyróżniać się noszeniem skarpetek (białe wskazane) do sandałów. Najczęściej spotykany w rejonach uczelni o profilu technicznym”<sup>31</sup>.

*Janusz* nie zawsze funkcjonuje w języku młodych ludzi osobno, często kojarzony jest ze swoją stereotypową żoną – *grazyną*. Dowodem na to mogą być fanpag'e na Facebook'u: „Janusz, Grażyna – normalna rodzina” czy też liczne memy internetowe, które w prześmiewczy sposób przedstawiają „typowe polskie małżeństwo”. *Grażyna* według źródeł internetowych to: „[...] to nie grzesząca inteligencją, lubiąca się w zakupach i plotkach życiowa partnerka Janusza [...]”<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/Janusz-janusz;5899758.html>, (stan na: 18.06.2017).

<sup>31</sup> <https://www.miejski.pl/slowo-janusz>, (stan na: 20.11.2017).

<sup>32</sup> <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/Janusz-janusz;5899758.html>, (stan na: 18.06.2017).

Innym popularnym stereotypem funkcjonującym w języku ankietowanych jest *seba*, często utożsamiany z synem *janusza* i *grążyyny*. Określenie to używane jest nierzadko w stosunku do osoby noszącej dresy. Jest to utarte wyobrażenie młodego chłopaka, mieszkającego na osiedlu wielkiego miasta. Ubrany jest zazwyczaj w dresy i nosi złoty łańcuch na szyi. Kojarzony jest z osobą niewykształconą, mało inteligentną, prowadzącą hulawczy tryb życia. O powodzeniu tego stereotypu świadczą różne warianty tej nazwy podawane przez respondentów, np. *sebek*, *sebix* czy *typowy seba*.

*Sebę* definiuje także SJP PWN: „Ogolony na łyso lub z bardzo krótkimi włosami jest osiedlowym cwaniakiem, który czasem zagra w piłkę. Rodzina taka skupia na sobie główne negatywne cechy Polaków, które sami zauważamy i których najbardziej się wstydzimy. Tak jak kiedyś telewizyjna rodzina Kiepskich, tak teraz Janusz z rodziną są źródłem żartów i drwin”<sup>33</sup>.

Do wyżej opisanej rodziny dołączyła także, zyskująca na popularności, żona *seby* – *karyna*, o której możemy przeczytać w MSSiMP: „Potoczne określenie na patologiczną dziewczynę”<sup>34</sup>. Bardziej rozbudowany opis *karyny* można znaleźć na forach internetowych: „To taka typowa pusta lalunia, pali dla szpanu i nosi markowe ubrania, uważa innych za podludzie jeśli nie mają Iphone” czy „potocznie nastoletnia matka”<sup>35</sup>.

Mianem *karyny* określane są także matki, które często dzielą się swoimi rodzicielskimi doświadczeniami na portalach społecznościowych i aktywnie udzielają się na forach internetowych, nierzadko wdając się w dyskusje, kłócąc się i obrażając rozmówców. Wypowiedzi *karyny* charakteryzuje niezliczona liczba błędów ortograficznych, które wskazują na jej niskie wykształcenie.

Dzieci *karyny* i *seby* nazywane są zazwyczaj imionami pochodzenia amerykańskiego o fonetycznej formule zapisu, najczęściej są to *brajan* i *dżesika*. Imiona – w przywołanej oryginalnie pisowni – kojarzone są przede wszystkim z środowiskiem patologicznym, z biedą.

<sup>33</sup> <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/Janusz-janusz;5899758.html>, (stan na: 18.06.2017).

<sup>34</sup> <https://www.miejski.pl/slowo-Karyna>, (stan na: 20.11.2017).

<sup>35</sup> [https://zapytaj.onet.pl/Category/001,003/2,30033478,Kto\\_to\\_taki\\_039Karyna039\\_.html](https://zapytaj.onet.pl/Category/001,003/2,30033478,Kto_to_taki_039Karyna039_.html), (stan na: 22.11.2017).

Brajanek” stał się emblematem dziecka w modelu określanym jako „bezstresowe wychowanie”. Dziecka, któremu wszystko wolno na placu zabaw, które szaleje w miejscu publicznym, a którego matka zajęta jest paleniem papierosa i plotkowaniem, zamiast zwracaniem uwagi na to, jak się jej synek zachowuje wobec innych dzieci<sup>36</sup>.

Z funkcjonujących w języku młodych ludzi utartych wyobrażeń można stworzyć drzewo genealogiczne. Co warto podkreślić, coraz częściej to właśnie imionami określane są typowe wzorce zachowań. Istotna jest wartość jaką niesie ze sobą dany stereotyp, można być ona dodatnia, ujemna lub neutralna<sup>37</sup>. Wszystkie opisane powyżej stereotypy są nacechowane raczej pejoratywnie, chociaż z pewnością można tutaj mówić także o pewnym stopniu żartobliwości.

## WNIOSKI

W niniejszym artykule podjęłam próbę omówienia środków językowych, które licealiści i studenci białostocki wykorzystują do wyrażania stosunku emocjonalnego wobec ludzi. Szczególnie istotnymi sposobami wzbogacania języka badanej grupy okazało się tworzenie nowych jednostek leksykalnych, sięganie po zapożyczenia i stereotypy językowe.

Bardzo ważne jest nacechowanie emocjonalne przywołanych przez młodych ludzi nowych ekspresywizmów. Badana grupa często stosowała określenia o wartości dodatniej (pieszczotliwe, czułe czy żartobliwe), ale ich język zdominowały wyrazy o zabarwieniu ujemnym: lekceważące, ironiczne, pogardliwe, a nawet wulgarne.

Jak już wspomniałam na początku artykułu – leksyka ekspresywna rozwija się bardzo dynamicznie – dlatego też nie jesteśmy w stanie odnotować wszystkich aktualnie używanych przez młodych ludzi określeń emocjonalnych. Nie wiadomo, jak długo przedstawione wyżej przykłady ekspresywizmów będą modne w języku ankietowanych. To, co jeszcze dziś uznawane jest za popularne, już jutro może ulec zapomnieniu. Warto jednak pamiętać, że używane przez nas słownictwo daje świadectwo o na-

<sup>36</sup> <http://marcinteodorczyk.natemat.pl/180667,dzesiki-brajany-samanty-i-klientinki-nowe-polskie-imiona>, (stan na: 22.11.2017).

<sup>37</sup> M. Chodkowska, *Antyczne korzenie współczesnych stereotypów*, [w:] *Stereotypy – walka z wiatrakami?*, pod red. A. Bujnowskiej i J. Szadury, Lublin 2011, s. 15.

szej kulturze, o tym, w jaki sposób postrzegamy rzeczywistość oraz odzwierciedla nasze myślenie. Dlatego też temat ten powinien być jak najczęściej poddawany refleksji.

## BIBLIOGRAFIA

- Bartmiński J., Panasiuk J., 2001, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski*, Lublin.
- Bartmiński J., 1998, *Podstawy lingwistycznych badań nad stereotypem – na przykładzie stereotypu matki*, [w:] *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*, pod red. tegoż, Wrocław.
- Bartmiński J., 2001, *Styl potoczny*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. tegoż, Lublin.
- Boniecka E., 2008, *Gwara młodzieżowa jako odmiana współczesnej polszczyzny – próba charakterystyki*, „*Studia Gdańskie*”, t. V, Gdańsk.
- Buttler D., 1973, *Dyskusyjne zagadnienia opisu polskich gwar środowiskowych*, [w:] *Govornite formi i slovenskite literaturni jazici*, red. B. Koneski, B. Vidoeski, K. Toshev, Skopje, s. 153–159.
- Chodkowska M., 2011, *Antyczne korzenie współczesnych stereotypów*, [w:] *Stereotypy – walka z wiatrakami?*, pod red. A. Bujnowskiej i J. Szadury, Lublin.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S., 2001, *Środowiskowe i zawodowe odmiany języka – socjolekty*, [w:] *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin.
- Kołodziejek E., 2006, *Człowiek i świat w języku subkultur*, Szczecin.
- Kopeć U., 2000, *Rozwój słownictwa nazywającego uczucia w języku dzieci i młodzieży*, Rzeszów.
- Mańczak-Wohlfeld E., 1995, *Tendencje rozwojowe współczesnych zapożyczeń angielskich w języku polskim*, Kraków.
- Piotrowicz A., Witaszek-Samborska M., 2009, *O innowacjach uzupełniających w polszczyźnie przelomu XX i XXI w.*, „*Polonistyka*”, Warszawa, nr 9.
- Rejter A., 2006, *Leksyka ekspresywna w historii języka polskiego. Kulturowo-komunikacyjne konteksty potoczności*, Katowice.
- Rybicka H., 1976, *Losy wyrazów obcych w języku polskim*, Warszawa.
- Sękowska E., 2007, *Wpływ języka angielskiego na słownictwo polszczyzny ogólnej*, [w:] „*Poradnik Językowy*”, z. 5, Warszawa.
- Wilkoń A., 1987, *Typologia odmian językowych współczesnej polszczyzny*, Katowice.
- Wojtczuk K., 2009, *O emocjach bez emocji, czyli polskich badaniach lingwistycznych nad emocjami w dziesięcioleciu 1997–2007. Stan, tendencje, perspektywy*, [w:] *Rejestr emocjonalny języka*, pod red. K. Wojtczuk i V. Machnickiej, Siedlce.

## STRONY INTERNETOWE

- <https://www.miejski.pl/slowo-G%C3%B3wniak>, (stan na: 18.11.2017).  
<https://www.miejski.pl/slowo-Banan>, (stan na: 20.11.2017).  
<https://www.miejski.pl/slowo-janusz>, (stan na: 20.11.2017).  
<https://www.miejski.pl/slowo-Karyna>, (stan na: 20.11.2017).  
[https://zapytaj.onet.pl/Category/001,003/2,30033478,Kto\\_to\\_taki\\_039Karyna039.html](https://zapytaj.onet.pl/Category/001,003/2,30033478,Kto_to_taki_039Karyna039.html), (stan na: 22.11.2017).  
<http://www.rp.pl/artykul/64617--Wypasiony----miedzypokoleniowa-kariera.html#ap-2>, (stan na: 18.06.2017).  
<http://marcinteodorczyk.natemat.pl/180667,dzesiki-brajany-samanty-i-klientki-nowe-polskie-imiona>, (stan na: 22.11.2017).  
<https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/Janusz-janusz;5899758.html>, (stan na: 18.06.2017).

## SŁOWNIKI I ENCYKLOPEDIA

- Bąba S., Liberek J., 2003, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa.  
 Chaciński B., 2003, *Wypasiony słownik najmłodszej polszczyzny*, Kraków.  
 Czarnecka K., 1991, Zgółkowa H., *Słownik gwary uczniowskiej*, Poznań.  
 Czeszewski M., 2006, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa.  
 Czeszewski M., 2001, *Słownik slangu młodzieżowego*, Piła.  
*Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, 1999, pod red. K. Polańskiego, Wrocław.  
 Grochowski M., 1995, *Słownik polskich przekleństw i wulgaryzmów*, Warszawa.  
 Lebda R., 2009, *Wielki słownik frazeologiczny*, Kraków.  
*Miejski słownik slangu i mowy potocznej*: <http://www.miejski.pl/>.  
*Słownik języka polskiego*, 1958–1969, pod red. W. Doroszewskiego, t. 1–11, Warszawa.  
*Słownik współczesnego języka polskiego*, 1996, pod red. B. Dunaja, Kraków.  
*Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*, 2004, pod red. S. Dubisza, Warszawa.

## EXPRESSIVE NAMES OF PEOPLE IN THE LANGUAGE OF HIGH SCHOOL STUDENTS AND UNIVERSITY STUDENTS OF BIAŁYSTOK

### Summary

This paper is concerned with expressive vocabulary used by high school students and university students in Białystok. It focuses on names denoting people, paying particular attention to those terms which have not been recorded in any dictionaries of general Polish. The items in question have been collected by means of questionnaires, and analysed in terms of their semantic and morphological properties. Attention has been given to such ways of enriching the

lexicon as neologisms, borrowings and the employment of linguistic stereotypes. The author's findings enable the identification of the mechanisms which are responsible for the creation of such expressive terms; they also reveal the most popular and fashionable names used by the young people. This paper demonstrates that the majority of expressive names used by high school and university students are pejorative in character. The names they use are often disrespectful, ironic and or vulgar; those of a positive character are substantially less common.

**Key words:** linguistic expressiveness, colloquial Polish, evaluative lexis, expressive names of people